

Świat Poli w Fabryce Snów

To nie tylko musical opowiadający o historii Poli Negri, hollywoodzkim życiu oraz mrocznych stronach showbiznesu. Częścią tej opowieści, która najbardziej porusza widza, jest samotność, pogodzenie się z określoną z góry rolą kobiety w świecie oraz pożegnanie marzeń i dziewczęcej naiwności.

Dlaczego Hollywood to Fabryka Snów, a nie w ich manufaktura? Fabryka kojarzy nam się z niezawodnością, masową produkcją, tworzeniem identycznych egzemplarzy przy wykorzystaniu jednego szablonu. Podczas oglądania spektaklu w teatrze Wilama Horzycy, czujemy że niezależnie od tego co się wydarzy, ta maszyna do zarabiania pieniędzy musi działać i nigdy się nie zatrzymuje.

Łukasz Czuj ponownie w musicalowej formie w Toruniu. Po Nocy w Kosmosie, która cieszyła się bardzo dużą popularnością i spotkała się z pozytywną opinią widowni, kolejny raz możemy oglądać spektakl, za którego stworzeniem kryją się te same nazwiska. Łukasz Czuj – reżyser, Marcin Partyka – muzyka i Michał Chłudziński – teksty piosenek. Tematem tego spektaklu stała się urodzona w Lipnie, międzynarodowa gwiazda kina niemego, która stała się symbolem seksu i bohaterką licznych romansów. Podczas trzygodzinnego musicalu zmienia się miejsca akcji, i przenosimy się między innymi do Nowego Yorku i Los Angeles z lat dwudziestych.

Ameryka...gdy miejsce akcji wędruje za ocean, odnosimy wrażenie, że przechodzimy do innego świata, który stoi przed główną bohaterką, jak obietnica spełnienia marzeń o wielkiej karierze, którą osiąga. Szybko jednak orientujemy się, że jest to perspektywa każdego poza samą Polą Negri. Jest jednak jeszcze ta mroczna strona, po której spotykamy się z bezwzględnością, próżnością, wszechobecną manipulacją i przedmiotowym traktowaniem. Twórcy spektaklu wiele uwagi poświęcili na zobrazowanie showbiznesu, z którym mierzyła się Pola Negri i wielokrotnie przegrywała tę walkę. Polska aktorka, która pojawia się w wytwórni filmowej Paramount Pictures ma przede wszystkim ją wzbogacić, chociaż widzimy że długo jej szef Zukor nie potrafi wykorzystać jej talentu. Pojawia się również kilka scen, które zwracają uwagę na to, że już 100 lat temu takie gwiazdy jak Negri mierzyły się z konsekwencjami wielkiej sławy. Kilka filmików, które pojawiają się na ekranach, w oczywisty sposób nawiązują do dzisiejszych socialmediów i zdobywaniu popularności dzięki relacjonowaniu swojego prywatnego życia. Fenomenem w historii Poli Negri jest to, że chciano ją oglądać nie tylko na filmach, ale interesowano się również jej życiem prywatnym. Łukasz Czuj przypomina w ten sposób, że była ona hollywoodzką aktorką, ale również celebrytką swoich czasów.

W tym spektaklu następuje cudowne rozmnożenie dzięki któremu oglądamy na scianie aż sześć Pól Negri. Pierwszy sposób interpretacji, który nasuwa się odbiorcy to pokazanie bohaterki w różnych etapach jej życia, co doskonale obrazuje zachodzące w niej zmiany, osobisty rozwój i zdobywanie doświadczenia. Możemy jednak dostrzec również, że każda z uosobień Poli jest jej częścią i wszystkie razem tworzą ją w całości. Poznajemy tę część, która jest dziewczęca, niewinna, lubi marzyć i ma baśniową naturę. Jest również ta część, która emanuje seksualnością, kobiecością i jest bardzo świadoma swojego piękna. Jest także część, która ma w sobie odrobinę kobiecej próżności i zna moc pieniędzy. Możemy odnaleźć także uosobienie części, która ma swoje ideały, wartości i głęboko w nie wierzy. Ważną częścią Poli jest również ta, która jest mądra, doświadczona i niesie w sobie wiele niezgody na to z czym

musi się na co dzień mierzyć. Pola pokazywała taką część siebie, jaka w danym momencie była przywołana, czujemy również oglądając spektakl, że często wywoływano tę odstonę, która była komuś potrzebna, przydatna i miała dobrze się sprzedać na ekranach. Gdy po przerwie wracamy na widownie nie zmienia się tylko miejsce akcji(przenosimy się do Berlina),ale także widzimy zmianę głównej bohaterki. Ujednolicenie kostiumów wszystkich aktorek, które wcielają się w jej rolę, w bardzo subtelny sposób obrazuje nam proces, który dokonał się w osobowości hollywoodzkiej gwiazdy. Czujemy, że Pola jest inna, mniej jaskrawa, pokonana, nieszczęśliwa, złamana, ale też bardziej świadoma. Reżyser w tym musicalu przywołuje kilka najtrudniejszych doświadczeń z życia aktorki, takich jak utrata dziecka – wykorzystuje bardzo prosty, a jednocześnie niezwykle poruszający symbol pękającego balonika. Nie zabrakło również kontekstu historyczno-politycznego, który miał niebanalny wpływ na karierę Poli.

Czytając o Poli Negri wielokrotnie natrafimy na opisy jej niezwykłego daru, jakim było wręcz hipnotyzujące przyciąganie i sensualność. Intensywnie czujemy, że takim rodzajem „mocy” wabi nas jedna z aktorek. Małgorzata Pauka prezentuje się na scenie wręcz niezmiernie, co jest sumą nie tylko jej umiejętności wokalnych, scenicznych, tanecznych i aktorskich, ale również kostiumów i charakteryzacji, o które w tym spektaklu zadbała Elżbieta Rokita.

Zespół muzyczny pod kierownictwem Igora Nowickiego, który gra na żywo podczas spektaklu, czasem wręcz porywa nas do tańca, a innym razem wywołuje nastrojowość. Już od pierwszych brzmień czujemy, że muzyka nawiązuje do współczesnych czasów, a teksty piosenek Michała Chłodzińskiego wielokrotnie w sposób groteskowy opowiadają o Ameryce, czy showbiznesie i nie mamy złudzeń, że te opowieści mówią o tym co obserwujemy we współczesnym świecie.

Niewątpliwie uczestniczenie w tym spektaklu niesie ze sobą wiele przyjemnych doznań muzycznych, wizualnych i estetycznych. Przyglądając się w tej oprawie historii wielkiej artystki, dostrzegamy pewną powtarzającą się opowieść o człowieku, który zdobywa szczyt, na którym czuje się niezwykle samotny.

Ewelina Damska
Dziennik Teatralny Toruń
23 stycznia 2023